



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (202.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (340.)  
w dniu 16 grudnia 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (druk senacki nr 740).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

### **Przewodniczący Piotr Zientarski:**

Szanowny Państwo, minęła godzina 16.00. Bardzo proszę o zajęcie miejsc i zamknięcie drzwi.

Rozpoczynamy posiedzenie połączonych Komisji – Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ustawodawczej.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Druk senacki nr 740.

Serdecznie witam gości przybyłych na nasze posiedzenie.

Oddaję głos przedstawicielowi wnioskodawców, panu senatorowi Matusiewiczowi.

Bardzo proszę.

### **Senator Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Jest to propozycja Komisji Ustawodawczej...

(*Głos z sali:* Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.)

Tak, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisji Ustawodawczej będzie, mam nadzieję.

Wynikła ona z kontroli Najwyższej Izby Kontroli, dotyczącej realizacji tych przepisów, które były objęte zmianą ustawy – Prawo o ruchu drogowym w 2010 r., a dotyczyły przepisów regulujących postępowanie z pojazdami usuniętymi z dróg i nieodebranymi z parkingów strzeżonych. Najogólniej mówiąc NIK stwierdziła tam wiele nieprawidłowości: opieszałość; przewlekłość postępowania; długie terminy, bo to były terminy trzymiesięczne; nawet brak przepisu nakładającego na podmiot, który dostarcza pojazd usunięty z drogi, obowiązek zawiadomienia starosty.

W naszej propozycji te terminy są skrócone. Znowelizowano art. 130a w ten sposób, że podmiot, który dostarcza pojazd usunięty z drogi na parking strzeżony, ma obowiązek powiadomić starostę, jak również ma obowiązek powiadomić właściwego komendanta Policji, co wynika z przepisów rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji jeszcze z 2011 r. Jest propozycja ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, żeby ten przepis został podniesiony do rangi ustawowej.

Proszę państwa, jest również szereg propozycji zawartych w opinii Związku Powiatów Polskich. Mianowicie, chodzi o to, aby było wyraźnie zastrzeżone, że te przepisy nie dotyczą pojazdów powypadkowych. Były bowiem różnego rodzaju wątpliwości w tych postępowaniach przed starostami, ponieważ brak było wyraźnego zapisu.

Związek Powiatów Polskich postuluje również, aby była zniesiona konieczność corocznego podejmowania przez rady powiatu uchwał o wysokości opłat i kosztów związanych z usuwaniem pojazdów.

Następnie postuluje rezygnację z obowiązku stosowania przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji – chodzi o brak wskazania właściwego trybu postępowania – oraz zwolnienie powiatu z obowiązku rejestracji pojazdu i zawierania umowy odpowiedzialności cywilnej, jak również płacenia podatku od środków transportowych, nieraz na takie jednorazowe czynności, jak przetransportowanie tego pojazdu, nawet na miejsce złomowania.

Powinny być także określone sposoby postępowania w przypadku odmowy przez sąd wydania orzeczenia o przepadku pojazdu, bo dotychczasowe przepisy zawierają w tym zakresie lukę prawną.

I powinno być jednoznaczne przesądzenie, że pojazdy, których ustawowy termin przechowywania upłynął przed 12 czerwca 2009 r., przechodzą na własność Skarbu Państwa reprezentowanego przez naczelnika urzędu skarbowego. Przy czym ten przepis jako przepis przejściowy w zasadzie powinien być zawarty już w ustawie z 2010 r., ale tak się do tej pory nie stało. Wówczas byłoby jasne, jakie koszty postępowania i do kiedy ponoszą właściciele tych pojazdów, a jakie – władze powiatu, jeżeli to postępowanie się przedłuży. Mam tu na myśli wniosek starosty, prawda? W naszej propozycji jest trzydzieści dni. W tym terminie starosta powinien wystąpić do sądu o orzeczenie przepadku. W propozycji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest dodatkowo trzydzieści dni, jeżeli starosta wystąpi o to w późniejszym terminie. Wszystkie sprawy związane z tym, kto odpowiada, czy ostatni właściciel pojazdu, czy też władze powiatu, za jaki okres, powinny być ściśle, precyzyjnie określone.

Myślę, że jeszcze szczegółowo przedstawi to przedstawiciel ministra spraw wewnętrznych. Jeżeli jest przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, to jego również proszę o uzupełnienie tych propozycji poprawek.

Jeśli chodzi o ministerstwo, to propozycje poprawek, podpisane przez wiceministra Karpińskiego, w zasadzie wpłynęły 15 grudnia. Myślę, że dzisiaj szczegółowo nie zdążymy wszystkich tych poprawek przedyskutować i prze głosować. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Piotr Zientarski:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi, panu przewodniczącemu, przedstawicielowi wnioskodawców.

Chciałbym serdecznie przywitać, z imienia i z nazwiska, gości przybyłych na nasze posiedzenie. A więc wspomniane Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reprezentują panowie: zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego, pan Mirosław Hakiel; główny specjalista w Departamencie Porządku Publicznego, pan Paweł Długołęcki oraz główny specjalista w Departamencie Porządku Publicznego, pan Arkadiusz Kostusiak. Serdecznie witam również przedstawiciela Związku Powiatów Polskich, eksperta, pana Grzegorza Kubalskiego. Serdecznie witam.

I bardzo proszę o zabranie głosu starszą legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Senatu, panią mecenas Iwonę Kozere-Rytel.

Bardzo proszę, Pani Mecenas.

### **Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne przeanalizowało uwagi i propozycje, które wpłynęły, dotyczące projektu ustawy. Jeżeli chodzi o propozycję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, to z uwagi na dosyć krótki czas i rozmiar tej propozycji Biuro Legislacyjne zdołało jedynie pobieżnie ją przeanalizować. Po przedstawieniu konkretnych propozycji przez państwa, postaram się odnieść krótko do tych uwag. Czy od razu, czy dopiero jak państwo je przedstawia...

*(Przewodniczący Piotr Zientarski: Myślę, Pani Mecenas, że od razu, dlatego że to już zostało wyartykułowane i senatorowie się z tym zapoznali, a w związku z tym prosimy już...)*

Dobrze. Jeszcze chciałabym...

*(Przewodniczący Piotr Zientarski: Chyba że panowie będą chcieli ewentualnie coś uzupełnić czy zwrócić szczególną uwagę na jakąś kwestię.)*

Proszę państwa, może po kolei.

Pierwsza uwaga, jaka nasunęła się w trakcie analizy tej propozycji, dotyczy zmiany w art. 130a w dodawanym ust. 2a, ale też wiąże się z dodawanym ust. 10h. To taka uwaga merytoryczna. Być może jest to wątpliwość, która w trakcie późniejszych prac zostanie rozwiązana. Na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów decyzje w zakresie kosztów wydaje starosta po zakończeniu całego postępowania. W ust. 2a wprowadza się termin, w którym właściciel holowanego pojazdu może opłacić koszty w przypadku tak zwanego przerywanego holowania, czyli jeżeli w trakcie ustana przesłanki holowania. Dotyczy to tej sytuacji. Jeżeli właściciel takiego pojazdu w terminie siedmiu dni od powstania ewentualnych kosztów nie opłaci ich, wówczas starosta wyda taką decyzję. Wątpliwość związana jest z sytuacją, kiedy osoba taka zdecyduje się dokonać opłaty. Kto będzie określał tę kwotę? Kwota ta będzie wynikała z uchwały odpowiedniego organu. Ale należałoby rozważyć, czy ta osoba nie powinna być poinformowana o tym, jaki to jest koszt, czy też wystarczy sama regulacja.

Jeżeli chodzi o uwagę o charakterze legislacyjnym w odniesieniu do tego przepisu, to tutaj można by się zastanowić, czy norma dotycząca siedmiodniowego terminu nie powinna być przeniesiona do osobnego ustępu, ponieważ ust. 2a dotyczy innej kwestii. To być może powinno być rozdzielone.

I jeszcze terminologia. W ust. 2a mówi się o właścicielu i o kosztach. Właściciel jest obowiązany pokryć koszty w terminie siedmiu dni od dnia ich powstania. W ust. 10h mówi się o terminie siedmiu dni od dnia wydania dyspozycji usunięcia pojazdu. Wydaje się, że chodzi tutaj o ten sam dzień, dlatego w trakcie prac warto byłoby tę kwestię rozważyć i jeszcze doprecyzować.

*(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ujednotwić po prostu.)*

Tak, tak.

Jeżeli chodzi o dodawany ust. 4a, to w pkt 1 jest mowa o tym, że: „Podmiot, który wydał dyspozycję usunięcia pojazdu powiadamia o tym niezwłocznie właściwego miejscowo komendanta powiatowego (miejskiego, rejonowego) Policji”. W pozostałych przepisach ustawy – Prawo o ruchu drogowym i w innych ustawach mówi się o komendancie powiatowym, a w nawiasie miejskim, Policji. O komendancie rejonowym mówi art. 6 ust. 4a ustawy o Policji. Wydaje się, że tę kwestię również trzeba by doprecyzować poprzez skreślenie wyrazu „rejonowego” z przepisu.

Jeżeli chodzi o ust. 4a pkt 3 – to szersza uwaga dotycząca innych przepisów ustawy już obowiązującej, ale też przepisów modyfikowanych w tej poprawce – to mówi się tutaj o osobie, która dysponowała pojazdem na podstawie innego niż własność tytułu prawnego w chwili jego usunięcia. W innych przepisach mówi się o osobie uprawnionej, osobie uprawnionej do odebrania pojazdu, o posiadaczu pojazdu, tak że być może kwestię tę też należałoby doprecyzować. Trzeba jeszcze przejrzeć przepisy i ustalić, jak powinno to wyglądać.

Jeżeli chodzi o pkt 4 w ust. 4a, to taka formuła pojawiła się też w projekcie pierwotnym, ale wydaje się, że tutaj nie jest celowe wskazywanie, że chodzi o właściwego miejscowo starostę. Wystarczy napisać, że chodzi o właściwego starostę.

W dodawanym ust. 4c również odnosimy się do komendanta powiatowego, miejskiego lub rejonowego. Zgodnie z uwagą, o której mówiłam wcześniej, należałoby wyeliminować słowo.

Jeżeli chodzi o szerszą uwagę dotyczącą tego przepisu, to wprowadza się tu rejestr, w którym gromadzi się dane wrażliwe: imię, nazwisko, PESEL. Wydaje się, że kwestia ta powinna być skonsultowana z generalnym inspektorem ochrony danych osobowych i przeanalizowana pod kątem zgodności z ustawą o ochronie danych osobowych, ponieważ, jak wspomniałam, przetwarzane mają być w tym rejestrze dane istotne, wrażliwe.

Jeżeli chodzi o dodawany ust. 4d, to pojawiło się tu zastrzeżenie do art. 64 ust. 1 pktu 3. Zastrzeżenie powoduje pewną niejasność. Wydaje się, że chodzi o sytuację, w której pojazd nienormatywny znajdzie się w miejscu niedozwolonym, będzie przejeżdżał niezgodnie z zwolnieniem. Jest to zastrzeżenie do art. 64 ust. 1 pktu 3, który dotyczy

rozmiarów tego pojazdu. Może budzić pewne wątpliwości, czy te przepisy z art. 64 mają być stosowane, czy też powinny być w tym wypadku wyłączone w jakimś zakresie. To jest pewnego rodzaju wątpliwość do wyjaśnienia.

Jeżeli chodzi o zmianę w ust. 6a, to proponuje się nadać nowe brzmienie lit. g, jednak z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej takie rozwiązanie jest niedopuszczalne, ponieważ tutaj następuje dorozumiane uchylenie aktualnego brzmienia tej lit. g, która w tej chwili dotyczy stawek opłat za usunięcie pojazdu przewożącego towary niebezpieczne. A więc prawidłową techniką byłoby po prostu uchylenie lit. g, jeżeli takie rozwiązanie merytoryczne jest uzasadnione, i dodanie kolejnej litery, w tym przypadku lit. h, która dotyczyłaby pilotowania pojazdu. Sam przepis też powinien ulec pewnej modyfikacji, ponieważ w poprzednich literach mówi się o pojazdach, a nie o czynnościach. Być może trzeba byłoby napisać w ten sposób: pojazd nienormatywny – za pilotowanie 100 zł; za każdą dobę przechowywania stawka w wysokości określonej odpowiednio w lit. d–f.

Jeżeli chodzi o zmianę w ust. 10h, to, jak już o tym wspomniałam, chodzi tutaj o terminologię, ale również o szerszy kontekst dotyczący decyzji wydawanych przez starostę bądź braku tych decyzji.

Jeżeli chodzi o ust. 10ha w związku z ust. 10h, to jest pewna wątpliwość, ponieważ przy takim brzmieniu nie będzie wiadomo, kto miałby pokryć koszty przechowywania pojazdu czy też inne koszty, jeżeli starosta zdecyduje się na złożenie wniosku do sądu o orzeczenie przepadku, na przykład, w drugim lub trzecim dniu trzydziestodniowego terminu. Wówczas nie będzie wiadomo, kto miałby ponosić te koszty od, powiedzmy, trzeciego dnia do końca terminu. Z brzmienia zawartego w art. 10h i 10ha wynika bowiem, że koszty związane z usuwaniem, przechowywaniem itd. powstałe od momentu wydania dyspozycji o usunięciu do wystąpienia z wnioskiem ponosi osoba będąca właścicielem, a koszty związane z przechowywaniem pojazdu powstałe po upływie terminu na złożenie wniosku ponosi powiat. Czyli może dojść do takiej sytuacji, że nie będzie wiadomo, kto ponosi te koszty w tym wycinku czasowym od złożenia wniosku do końca trzydziestodniowego terminu.

I jeszcze jedna kwestia, która nie jest uregulowana, a być może powinna być, to jest kwestia tego, kto miałby ponosić koszty, w przypadku gdy sąd nie orzeknie przepadku. Tutaj też należałoby się zastanowić, jak tę sprawę rozwiązać.

A oprócz tego należałoby rozważyć wprowadzenie przepisów przejściowych, ale to już będzie uzależnione od ostatecznego kształtu nowelizacji.

W tym momencie nasuwa mi się jeden z problemów, jakie mogą być. Chodzi o pojazdy, które są umieszczone na parkingu przez okres dłuższy niż trzy miesiące, a nie nastąpiło powiadomienie właściciela. Czy starosta w takim przypadku nie powinien, przykładowo, w terminie trzydziestu dni od dnia wejścia w życie nowelizacji powiadomić właściciela, a z wnioskiem do sądu wystąpić nie wcześniej niż trzydzieści dni od dnia powiadomienia właściciela, ale nie później niż trzy miesiące od dnia wejścia w życie ustawy. To jest kwestia do rozważenia.

I to tyle, jeżeli chodzi o propozycje ministerstwa.

Propozycje Związku Powiatów Polskich częściowo się z tym pokrywają, a częściowo się wykluczają, więc trzeba by to w trakcie prac jeszcze omówić i dograć. Dziękuję.

### **Przewodniczący Piotr Zientarski:**

Dziękuję bardzo, Pani Mecenas.

Chciałbym poinformować państwa, że dotarli do nas kolejni goście, zaproszeni na nasze posiedzenie. Mianowicie przedstawiciele Komendy Głównej Policji – pan inspektor Leszek Jankowski, zastępca dyrektora Biura Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji oraz ekspert Biura Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, pan Mariusz Wasiak – a także starszy specjalista w Ministerstwie Finansów, pan Michał Naruszewicz. Serdecznie panów witam.

Chciałbym, tak może w skrócie, jako że już o tym mówili przedstawiciel wnioskodawców, a zarazem pan przewodniczący, oraz pani legislator... Zostały uwagi w ramach konsultacji. Dopiero mamy pierwsze czytanie. To jest nasza inicjatywa, a w związku z tym żaden termin nas nie goni. Chcemy w miarę porządną przygotować tę naszą inicjatywę.

W związku z tym już zapowiadamy, że odroczymy dzisiejsze posiedzenie, ażeby Biuro Legislacyjne mogło jeszcze dopracować swoje uwagi. Przygotuje nam je na piśmie na następne posiedzenie.

Chciałbym, korzystając z obecności panów, przynajmniej ogólnie wiedzieć na etapie tych pierwszych uwag, które zostały przedstawione przez Biuro Legislacyjne, czy panowie wyrażacie, że tak powiem, akceptację. Jak widzicie te propozycje i wątpliwości, które przedstawiło biuro? W jakim kierunku powinny te rozwiązania pójść?

Bardzo proszę. Rozumiem, że pan z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Miroslaw Hakiel:**

Miroslaw Hakiel, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament Porządku Publicznego.

Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Najpierw chciałbym przeprosić za to, że nasze propozycje dotarły w ostatniej chwili, a zarazem wytłumaczyć, iż wynikało to z tego, że chcieliśmy w nich zawrzeć nie tylko swoje uwagi, które w mojej ocenie są zgodne z rekomendacjami Najwyższej Izby Kontroli i niesprzeczne z projektem senackim, ale i uwagi wynikające z doświadczenia Policji, zmagającej się z problemem – myślę, że takiego sformułowania można użyć. Chodziło o to, żeby przygotowane przez nas propozycje do inicjatywy państwa senatorów, bardzo ważnej i potrzebnej, równocześnie te doświadczenia i uwagi... Chodziło o to, żeby, że tak powiem, skonsumować to w jednym projekcie i nie musieć później do tego wracać. Mamy świadomość, że nasze propozycje są dość obszerne i w niektórych przypadkach bardzo szczegółowe, ale też, tak jak mówię, wynikają z wiedzy, z doświadczeń, a przede wszystkim z kompetencji Policji.



Równocześnie chcę podziękować i wyrazić jak nie szacunek, to wręcz podziw dla pani mecenas, że w tak krótkim czasie opanowała materię i przedstawiła swoje uwagi. Powiem tak: nie konsultowaliśmy tego, ale wydaje się, że jesteśmy w stanie te uwagi przedyskutować i część przyjąć, a część uzgodnić, gdyż chcielibyśmy na kolejnym posiedzeniu móc przedstawić państwu senatorom projekt, który nie będzie już budził wątpliwości ekspertów i będzie, że tak powiem, wypełniał całość materii.

Dziękujemy panu przewodniczącemu za informację, że dzisiejsze posiedzenie nie kończy prac komisji nad tym projektem i proponujemy – w trybie roboczym uzgodniliśmy to z panią mecenas – żeby zaraz na początku następnego roku przygotować spotkanie ekspertów z legislatorami Senatu. Chodzi na pewno o ekspertów z ministerstwa i na pewno o ekspertów z Policji. Proponujemy też, żeby wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Finansów, bo tu jednak w dużym stopniu chodzi o pieniądze – zresztą w trakcie prac Ministerstwo Finansów zgłosiło bardzo istotną uwagę i trzeba ją spróbować skonsumentować legislacyjnie, ponieważ ona faktycznie jest istotna – jak również przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, bo nasze propozycje są w dużym stopniu zbieżne. Ale nie chcielibyśmy być reprezentantem. Uważam, że to powinna być próba poszukania wspólnie jednolitych sformułowań. I chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że dostrzegliśmy problem związany z ochroną danych osobowych. Stąd być może obecność przedstawiciela GODO w tych pracach też byłaby wartościowa.

A taki wspólnie przedyskutowany i przygotowany – myślę, że w wyniku kompromisu i wzajemnego zrozumienia co do pewnych wymogów płynących z doświadczenia i co do wymogów legislacji, bo o to chodzi, prawda? – projekt byłby łatwiejszy i szybszy do opracowania, usprawniłby też prace komisji. To tyle. Dziękuję.

### **Przewodniczący Piotr Zientarski:**

Dziękuję bardzo.

Co prawda komisje tutaj siedzące będą zmuszone spotkać się wspólnie jeszcze w tym roku, 29 grudnia, ponieważ czeka nas ustosunkowanie się do ustawy, która została uchwalona w Sejmie, o rzeczach znalezionych – musimy ją przygotować przed kolejnym posiedzeniem Senatu – ale rozumiem, że do tego czasu byśmy nie zdążyli, bo to okres świąteczny. Należy założyć, że w tej sprawie spotkamy się w przyszłym roku.

Czy ktoś z gości ewentualnie chciałby uzupełnić wypowiedź, czy w tej sytuacji, zgodnie z sugestią, odraczamy nasze posiedzenie?

Rozumiem, że nie ma uwag, a w związku z tym zamykam dzisiejsze posiedzenie połączonych komisji.

W przyszłym roku, po uzgodnieniu z instytucjami, z którymi już prowadziliśmy konsultacje – mam nadzieję, że zgodnie – uda się nam przygotować propozycje poprawek, być może zgodne, być może alternatywne. Chodzi o to, żebyśmy byli przygotowani do przegłosowania projektu.

Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 30)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii